

Test na COVID-19 wywołał wyciek z nosa płynu mózgowo-rdzeniowego

9 października 2020

Testy na koronawirusa to temat bardzo kontrowersyjny. Udowodniono już wiele absurdów z nimi związanych. Okazuje się, że sam wymaz może być bardzo niebezpieczny dla zdrowia.



Czasopismo „JAMA Otolaryngology – Head & Neck Surgery” opisało przypadek 40-letniej kobiety, u której test na obecność koronawirusa SARS-CoV-2 przyczynił się do wycieku z nosa płynu mózgowo-rdzeniowego poprzez złamanie bariery ochronnej mózgu.

Oficjalnie kobieta cierpiała już na jakiś rodzaj schorzenia, jednak test na koronawirusa przyczynił się w znacznym stopniu do pogorszenia jej stanu. Kobieta musiała przejść operację leczenia przepukliny i naprawy ubytku czaszki.

Przypadek ten pokazuje, że już samo testowanie ludzi w walce z pandemią COVID-19 niesie wielkie ryzyko powikłań. Nie trzeba więc zachorować na COVID-19, żeby poczuć skutki walki z tym schorzeniem.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)